

Sygn. akt VIII K 286/11

**WYROK ŁĄCZNY**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16. stycznia 2012. roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Tomasz G. Calkiewicz

protokolant Anna Narzymska

przy udziale prokuratora Marii Syta

po rozpoznaniu 16. stycznia 2012. roku

sprawy **P. B.**

urodz. (...). roku w W.

syna C. i A. z d. B.

skazanego następującymi prawomocnymi wyrokami:

1. Sądu Rejonowego dla W. z 10. kwietnia 2001. roku, sygn. **III K 267/00**, za przestępstwo z art. 286 § 2 kk, popełnione 24. sierpnia 1999. roku, na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 (pięciu) lat próby oraz grzywnę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) zł, przy czym prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla W. z 24. czerwca 2004. roku, sygn. III Ko 388/04, zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności;

2. Sądu Rejonowego dla W. z 22. września 2003. roku, sygn. **V K 941/03**, za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, popełnione 4. listopada 2002. roku, na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 10 zł;

3. Sądu Okręgowego w Warszawie z 30. marca 2009. roku, sygn. **VIII K 252/05**, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9. grudnia 2010. roku, sygn. **II AKa 252/10**:

a) za przestępstwo z art. 258 § 1 kk, popełnione w październiku 2000. roku, na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

b) za ciąg czterech przestępstw z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, popełnionych w okresie od 9. do 24. października 2000. roku, na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 zł,

c) za przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk, popełnione 30. października 2000. roku, na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 zł,

przy czym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 30. marca 2009. roku, sygn. VIII K 252/05 jednocześnie połączono wyżej wspomniane kary pozbawienia wolności i grzywny, wymierzając P. B. karę łączną 7 (siedmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych po 50 zł;

4. Sądu Rejonowego dla W. z 22. kwietnia 2009. roku, sygn. **III K 2706/06**, za przestępstwo z art. 273 kk, popełnione 24. maja 2004. roku, na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 (trzech) lat próby) oraz grzywnę w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych;

5. Sądu Rejonowego dla W. z 15. czerwca 2011. roku, sygn. **III K 114/11**, za przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 270 § 3 kk, popełnione w nieustalonym czasie, nie wcześniej jak w styczniu 2009. roku i nie później niż 28. września 2010. roku, na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

- **orzeka** -

I. rozwiązuje kary łączne pozbawienia wolności i grzywny, orzeczone wobec P. B. w punkcie LXXV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 30. marca 2009. roku, sygn. **VIII K 252/05**;

II. na podstawie art. 569 § 1 kpk oraz art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności oraz grzywny orzeczone wobec P. B.:

- w punktach LXXI, LXXII i LXXIV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 30. marca 2009. roku, sygn. **VIII K 252/05**, oraz
- wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 10. kwietnia 2001. roku, sygn. **III K 267/00**,

i wymierza P. B. karę łączną 8 (ośmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 310 (trzystu dziesięciu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych; w pozostałej części pozostawia te wyroki do odrębnego wykonania;

III. na podstawie art. 577 kpk zalicza skazanemu na poczet orzeczonej w punkcie II kary łącznej pozbawienia wolności następujące okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

a) w sprawie VIII K 252/05:

- od 23. września 2006. roku do 13. kwietnia 2007. roku,
- od 13. maja 2007. roku do 14. czerwca 2007. roku,
- od 9. lipca 2007. roku do 31. stycznia 2009. roku,
- od 28. września 2010. roku do 28. października 2010. roku,

b) w sprawie III K 267/00:

- 24. sierpnia 1999. roku,
- od 5. grudnia 2000. roku do 10. kwietnia 2001. roku
- od 2. listopada 2004. roku do 28. czerwca 2005. roku,

oraz wskazuje 7. listopada 2010. roku jako datę, od której należy liczyć początek odbywania tej kary łącznej;

IV. na podstawie art. 572 kpk umarza postępowanie w zakresie objęcia wyrokiem łącznym kar orzeczonych wyrokami:

a) Sądu Rejonowego dla W. z 22. września 2003. roku, sygn. **V K 941/03**,

b) Sądu Rejonowego dla W. z 22. kwietnia 2009. roku, sygn. **III K 2706/06**,

c) Sądu Rejonowego dla W. z 15. czerwca 2011. roku, sygn. **III K 114/11**,

d) Sądu Rejonowego dla W. z 11. października 2001. roku, sygn. **III K 1699/99**,

e) Sądu Rejonowego dla W. z 18. stycznia 2001. roku, sygn. **VIII K 619/01**;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia skazanego z obowiązku poniesienia kosztów postępowania, którymi w całości obciąża Skarb Państwa.

Za zgodność z oryginałem

świadczy sekretarz sądowy

A. N.

VIII K 286/11

## UZASADNIENIE

Obrońca skazanego P. B. wystąpił z wnioskiem o wydanie wyroku łącznego (wniosek: k. 2), obejmującego następujące skazania jego mandanta:

- wyrokiem Sądu Rejonowego dla W., sygn. III K 267/00,
- wyrokiem Sądu Rejonowego dla W., sygn. III K 1699/99,
- wyrokiem Sądu Rejonowego dla W., sygn. akt VIII K 619/01 oraz
- wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt VIII K 252/05.

Na rozprawie obrońca i skazany podtrzymali wniosek w całości, wnosząc o rozważenie zastosowania pełnej absorpcji.

Prokurator na rozprawie wyraził pogląd, że wszystkie wyroki wskazane we wniosku formalnie kwalifikują się do połączenia, jednak wniósł o połączenie tylko wyroków III K 267/00 i VIII K 252/05 oraz o wymierzenie w tym zakresie kary łącznej ośmiu lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności. Uznał za niecelowe objęcie wyrokiem łącznym skazań wyrokami III K 1699/99 i VIII K 619/01, albowiem orzeczono nimi kary w zawieszeniu.

\* \* \*

Sąd, na podstawie danych Krajowego Rejestru Karnego (k. 13) oraz innych zgromadzonych dokumentów, ustalił, że wedle stanu prawnego istniejącego w dniu wyrokowania P. B. musiał być uznany za skazanego pięcioma prawomocnymi wyrokami sądowymi, a mianowicie:

6. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 10. kwietnia 2001. roku, sygn. III K 267/00, za przestępstwo z art. 286 § 2 kk popełnione 24. sierpnia 1999. roku na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres pięciu lat próby oraz na grzywnę w wysokości sześćdziesięciu stawek dziennych po 10 zł (wyrok: k. 129); zarazem prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla W. z 24. czerwca 2004. roku, sygn. III Ko 388/04, zarządzono wykonanie kary wymierzonej skazanemu pozbawienia wolności (postanowienie: 130);

7. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 22. września 2003. roku, sygn. V K 941/03, za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk popełnione 4. listopada 2002. roku na karę jednego roku pozbawienia wolności oraz na grzywnę w wysokości pięćdziesięciu stawek dziennych po 10 zł (wyrok: k. 125);

8. wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 30. marca 2009. roku, sygn. VIII K 252/05 (wyrok: k. 20), zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9. grudnia 2010. roku, sygn. II AKa 252/10 (wyrok: k. 99):

d) za przestępstwo z art. 258 § 1 kk popełnione w październiku 2000. roku na karę dwóch lat pozbawienia wolności,

e) za ciąg czterech przestępstw z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk popełnionych w okresie od 9. do 24. października 2000. roku na karę sześciu lat pozbawienia wolności oraz na grzywnę w wysokości stu pięćdziesięciu stawek dziennych po 50 zł,

f) za przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk popełnione 30. października 2000. roku na karę czterech lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości stu pięćdziesięciu stawek dziennych po 50 zł;

zarazem samym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie połączono wyżej wskazane kary pozbawienia wolności i grzywny, wymierzając P. B. kary łączne siedmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości dwustu pięćdziesięciu stawek dziennych po 50 zł;

9. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 22. kwietnia 2009. roku, sygn. III K 2706/06, za przestępstwo z art. 273 kk popełnione 24. maja 2004. roku na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat próby oraz grzywnę w wysokości dwudziestu stawek dziennych po 10 zł (wyrok: k. 92); zarazem prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla W. z 22. czerwca 2010. roku, sygn. III Ko 498/10, zarządzone wykonanie zastępczej kary dziesięciu dni pozbawienia wolności za nieuiszczoną grzywnę (postanowienie: k. 94);

10. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 15. czerwca 2011. roku, sygn. III K 114/11, za przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 270 § 3 kk popełnione – wedle ustaleń sądu skazującego – w niustalonym czasie, nie wcześniej jak w styczniu 2009. roku i nie później niż 28. września 2010. roku, na karę czterech miesięcy pozbawienia wolności (wyrok: k. 143); Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym postępowaniu ustalił, że przypisany skazanemu tym wyrokiem czyn popełniony został w pewnym zakresie 28. września 2010. roku.

Nadto Sąd ustalił, że przed dniem wyrokowania w niniejszej sprawie zatarciu uległy skazania P. B. dwoma innymi prawomocnymi wyrokami, mianowicie:

I. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 18. października 2001. roku, sygn. VIII K 619/01 (wyrok: k. 96), oraz

II. wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 11. października 2001. roku, sygn. III K 1699/99 (wyrok: k. 132).

**Sąd zważył, co następuje:** spełnione zostały formalne i materialne przesłanki do wydania wyroku łącznego, obejmującego dwa z czterech skazań P. B. wskazanych we wniosku obrońcy, i wymierzenia w tym zakresie łącznych kar pozbawienia wolności oraz grzywny.

Dwa pozostałe wskazane w tym wniosku skazania uległy zatarciu, co uniemożliwiało objęcie ich wyrokiem łącznym z uwagi na prawny obowiązek Sądu uznania tych skazań za niebyłe.

Nie zostały spełnione warunki do wydania wyroku łącznego obejmującego trzy niewskazane we wniosku obrońcy skazania P. B., a poddane analizie przez Sąd z urzędu pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 569 § 1 kpk w zw. z art. 85 kk.

Zgodnie z art. 569 § 1 kpk wyrok łączny wydaje się tylko w sytuacji, gdy zachodzą warunki orzeczenia kary łącznej w stosunku do osoby prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów. Warunki te wynikają zaś z art. 85 kk. Zgodnie z tym przepisem karę łączną orzeka się w sytuacji, gdy sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok (choćby nieprawomocny) za którekolwiek z tych przestępstw. Zasadniczo też połączeniu podlegają jedynie kary tego samego rodzaju (z pewnymi wyjątkami, o których mowa w art. 87 i 88 kk, które w niniejszym postępowaniu nie miały zastosowania).

Jak wynika z wyżej przedstawionych reguł oraz z wcześniej przywołanego zestawienia wyroków skazujących P. B., zaistniała możliwość ukształtowania kar łącznych grzywny i pozbawienia wolności obejmujących dwa z jego dotychczasowych pięciu skazań.

Otóż przestępstwa, za które P. B. skazany został wyrokami wskazanymi w punktach 1) i 3) powyższego zestawienia, popełnione zostały odpowiednio 24. sierpnia 1999. roku i w październiku 2000. roku. Pierwszy chronologicznie z tych wyroków zapadł 10. kwietnia 2001. roku, a więc wszystkie przestępstwa pozostawały w realnym zbiegu w rozumieniu art. 85 kk. Za wszystkie przypisane czyny wymierzono skazanemu kary pozbawienia wolności, a za trzy z czterech przypisanych tymi wyrokami czynów także kary grzywny. Spełnione więc zostały formalne przesłanki wydania wyroku łącznego.

\* \* \*

Wydanie takiego wyroku łącznego wiązało się immanentnie z rozwiązaniem węzła kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny, które zostały już wymierzone P. B. w punkcie LXXV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. VIII K 252/05, albowiem zaszła prawna konieczność ukształtowania nowej kary łącznej w szerszym zakresie, to jest uwzględniającym także kary wymierzone wyrokiem Sądu Rejonowego dla W., sygn. III K 267/00. Dlatego Sąd orzekł, jak w punkcie I wyroku.

\* \* \*

Za przestępstwo przypisane wyrokiem III K 267/00 Sąd Rejonowy dla W. wymierzył P. B. karę jednego roku pozbawienia wolności (początkowo warunkowo zawieszając jej wykonanie, potem jednak zarządzając wykonanie tej kary, w związku z czym dla potrzeb rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszym procesie należało ją traktować jako bezwzględną). Za dwa odrębne przestępstwa i jeden ciąg przestępstw przypisane wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie wymierzono zaś P. B. odpowiednio kary dwóch lat, sześciu lat oraz czterech lat pozbawienia wolności. Zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 86 § 1 kk, Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. W niniejszym przypadku oznaczało to możliwość orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze od sześciu aż do trzynastu lat. Formalnie bowiem podstawą ustalenia granic potencjalnej kary łącznej – zgodnie z regułami wspomnianego art. 86 § 1 kk – były poszczególne kary częściowe wymierzone dwoma łącznymi wyrokami za poszczególne przestępstwa, a nie kara łączna orzeczona jednym z tych wyroków, tracąca moc w związku z wydaniem niniejszego wyroku łącznego (o czym mowa była wyżej).

Faktycznie jednak po tej tracącej moc karze łącznej pozostawał „śląd” o tyle trwały, o ile nakazywała to przyjęta we wcześniejszym orzecznictwie sądów polskich zasada niepogarszania sytuacji skazanego przy wydawaniu wyroku łącznego<sup>1</sup>. Reguła ta obowiązuje nadal w przypadku obejmowania karą łączną skazań za zbiegające się przestępstwa popełnione do dnia 7. czerwca 2010. roku, to jest do dnia wejścia w życie ustawy nowelizująca Kodeks karny w kierunku mniej korzystnym dla osób skazanych<sup>2</sup> i otwierającej *expressis verbis* drogę do pogarszania ich sytuacji faktycznej w drodze wydania wyroku łącznego<sup>3</sup>. W przypadku P. B. chodziło o skazania za przestępstwa popełnione w latach 1999 – 2000, a więc zgodnie z powyższą zasadą należało rozważyć, jakie efekty z punktu widzenia korzyści oskarżonego przyniesie ewentualny wyrok łączny w porównaniu z jego obecną sytuacją.

Obecnie zaś wobec P. B. odrębnemu wykonaniu podlegają:

- kara jednego roku pozbawienia wolności, orzeczona wyrokiem III K 267/00 (w rzeczywistości już w całości odbyta, jak wynika z informacji nadesłanej przez Sąd Rejonowy dla W. – vide adnotacja na wyroku: k. 129), oraz
- kara łączna siedmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, orzeczona wyrokiem VIII K 252/05 (aktualnie w trakcie wykonywania – vide informacja Aresztu Śledczego W.: k. 115).

W sumie więc okres izolacji skazanego na podstawie odrębnie wykonywanych tych dwóch wyroków wyniósłby osiem lat i sześć miesięcy pozbawienia wolności, co czyniłoby faktycznie niedopuszczalnym skorzystanie z wyżej wspomnianej formalnej możliwości wymierzenia wyrokiem łącznym kary w rozmiarze aż do trzynastu lat pozbawienia wolności.

Mając na uwadze to ograniczenie, Sąd niniejszym wyrokiem łącznym wymierzył P. B. karę łączną właśnie w rozmiarze ośmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Zauważyć trzeba, że jest to kara i tak znacznie już złagodzona w odniesieniu do prostej arytmetycznej sumy kar podlegających łączeniu. Dalsze złagodzenie sankcji Sąd uznał za niewskazane, tak z uwagi na okoliczności o charakterze przedmiotowym, jak i podmiotowym.

Jeśli chodzi o te pierwsze, to mieć na uwadze trzeba, że czyn, za który skazany został P. B. wyrokiem III K 267/00, nie pozostawał w żadnym bliższym przedmiotowym związku z sześcioma w sumie czynami, za które skazany został on wyrokiem VIII K 252/05 (a między którymi istniejące silne związki przedmiotowe zostały już niewątpliwie uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu wyroku skazującego i sięganiu po zasadę asperacji przy wymierzaniu nim kary łącznej, której rozmiar – na wyżej omówionych zasadach – przeniknął także do niniejszego rozstrzygnięcia). Przepęstwa te dzielił znaczny, bo ponad roczny odstęp czasowy. Popelnione one zostały w całkiem odmienny sposób, na szkodę różnych osób i wyczerpywały znamiona różnych czynów zabronionych w ustawie karnej. Jedyne co je łączyło, to fakt, że prawie wszystkie popelnione zostały w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Względy przedmiotowe nie przemawiały więc za absorpcją kar, ani nawet za dalej posuniętą ich asperacją.

W jeszcze większym stopniu przeciw silniejszemu absorbowaniu kar łączonych przemawiały okoliczności o charakterze podmiotowym. W ocenie Sądu już bowiem analiza samej przeszłości kryminalnej P. B. prowadzić musiała do wniosku, że co do zasady nie było żadnych istotniejszych argumentów za łagodnym jego traktowaniem. P. B. jest – jak wyżej wykazano – osobą już pięciokrotnie prawomocnie skazywaną za popelnianie przestępstw, przy czym faktyczna liczba przypisanych mu tymi wyrokami przestępstw jest znacznie wyższa, niż liczba wyroków skazujących – w rzeczywistości bowiem P. B. został nimi skazany za dziesięć różnych czynów zabronionych (w tym cztery tworzące ciąg w rozumieniu art. 91 § 1 kk), co – jak na względnie młody wiek (niespełna 35 lat) skazanego – stanowi liczbę wręcz imponującą, oczywiście w negatywnym tego określenia kontekście. Jest to okoliczność samoistnie świadcząca o daleko posuniętej demoralizacji skazanego i stale przejawianej skłonności do najpoważniejszych naruszeń prawa, jakimi są przecież wszystkie czyny stypizowane przez ustawę jako przestępstwa. Równie „imponująca” jest wszechstronność kryminalna skazanego, wyrażająca się w zdolności do popelniania czynów bardzo odmiennego rodzaju. P. B. ma na sumieniu kwalifikowany rozbój, różnego typu przestępstwa przeciwko dokumentom, włamania oraz udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Niewątpliwie nie jest on więc przestępcą przypadkowym, ale osobą, która z popelniania różnego rodzaju przestępstw uczyniła sobie stałe zajęcie i regularne źródło dochodów, o czym świadczy fakt, że znaczna część przypisanych mu czynów popelniona została w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jednoznacznym potwierdzeniem wspomnianego wyżej stopnia demoralizacji jest również to, że kolejnych przestępstw skazany dopuszczał się także po wydaniu wobec niego pierwszych wyroków skazujących, a nawet po okresach izolacji w związku ze stosowanymi wobec niego do różnych spraw tymczasowymi aresztowaniami. W judykaturze i doktrynie dotyczącej wyroków łącznych (i szerzej: kary łącznej) bardzo istotne znaczenie przypisuje się zaś kwestii tzw. „pierwszego ostrzeżenia”, jakim ma być dla sprawcy pierwszy chronologicznie wydany wobec niego – także nieprawomocnie – wyrok skazujący<sup>4</sup>. Brakiem takiego wcześniejszego ostrzeżenia tłumaczy się samą istotę instytucji kary łącznej, sprowadzającej się przecież de facto do możliwości faktycznego złagodzenia sankcji wymierzonej sprawcy większej liczby przestępstw (kara łączna może być zawsze łagodniejsza niż suma poszczególnych kar, nigdy zaś nie może być surowsza). W realiach niniejszej sprawy zauważyć więc należało, że takie „pierwsze ostrzeżenie” skazany dostał nawet kilkakrotnie, za każdym razem wracając na drogę przestępstwa. W ocenie Sądu niezdolność do wyciągnięcia odpowiednich wniosków z prawomocnych skazań wskazuje jednoznacznie, że w przypadku P. B. cel szczególnoprewencyjny kary musi w zasadniczej mierze bazować na samej izolacji skazanego od społeczeństwa, dla fizycznego ograniczenia możliwości popelniania przezeń kolejnych przestępstw, gdyż perspektywy rzeczywistej poprawy są nad wyraz wątle.

Koresponduje z tym w pełni treść opinii na temat skazanego, nadesłanej przez władze Aresztu Śledczego W., w którym aktualnie skazany odbywa karę (k. 115). Wynika z niej, że z jednej strony skazany potrafi prawidłowo funkcjonować w warunkach izolacji – wobec przełożonych przyjmuje regulaminowe postawy, w gronie współosadzonych poprawnie układa relacje, dba o porządek w celi oraz schludny i estetyczny wygląd. W efekcie tego w ostatnim okresie jest

jedynie nagradzany (wcześniej zachowanie oceniano jako zmienne, a liczba wniosków o nagrody była niższa niż wniosków o ukaranie). Z drugiej jednak strony wynika z tej opinii, że skazany pozostaje uczestnikiem przestępczej podkultury więziennej. Wprawdzie władze penitencjarne nie zaobserwowały na tym tle żadnych negatywnych przejawów zachowania, nie trzeba jednak chyba tłumaczyć – bo jest to wiedza powszechnie znana – uznawania jakich antywartości i przyjmowania jakich negatywnych postaw wobec porządku prawnego i stojących na jego straży organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz funkcjonariuszy penitencjarnych wymaga uczestnictwo w tej występnej podkulturze. Z takimi wnioskami logicznie koresponduje druga przekazana przez areszt śledczy informacja, że skazany odbywa karę w systemie zwykłym i nie jest zainteresowany opracowaniem indywidualnego programu oddziaływań, czyli de facto skorzystaniem z jedynej realnej szansy poddania się rzetelnemu procesowi resocjalizacyjnemu, wymagającemu aktywnej współpracy więźnia z władzami penitencjarnymi na zasadach dobrej woli.

Dlatego Sąd uznał, że – przynajmniej co do zasady – brak było przesłanek do skorzystania z możliwości dalszego złagodzenia sankcji przy wydawaniu niniejszego wyroku łącznego. Kara łączna nie może być uważana za instytucję polegającą na automatyzmie złagodzenia konsekwencji poszczególnych skazań<sup>5</sup>. Przyjęcie takiej interpretacji byłoby z pewnością nieadekwatne do obowiązujących w prawie polskim ogólnych dyrektyw wymiaru kary, tak z uwagi na potrzeby szczególnie – i ogólnoprewencyjne (efekt demoralizujący sprawców, kształtowanie niewłaściwych wrażeń społecznych co do postaw rzekomo „nagradzanych” przez wymiar sprawiedliwości), jak i względy stricte sprawiedliwościowe: faktyczne premiowanie przestępcy za sam fakt popełnienia większej liczby czynów zabronionych jest po prostu niesprawiedliwe, stanowi zaprzeczenie kary jako sankcji adekwatnej do przewinień, zwłaszcza gdy chodzi o osoby niepoprawne, stale powracające na drogę przestępstwa.

Dlatego Sąd w punkcie II wyroku wymierzył P. B. karę łączną w rozmiarze ośmiu lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że na faktyczne obniżenie dolegliwości skazany zasłużyć może dopiero w przyszłości, jeśli podejmie proces rzetelnej resocjalizacji w warunkach izolacji i jeśli sąd penitencjarny dojrzy ponownie możliwość jego warunkowego przedterminowego zwolnienia w trybie art. 77 i n. kk.

\* \* \*

Na poczet tej kary łącznej należało oczywiście zaliczyć wszystkie dotychczasowe okresy wykonywania podlegających łączeniu kar, w tym okresy izolacji na poczet tych kar już zaliczone. Uwzględniając posiadane dane, zwłaszcza nadesłane przez właściwy areszt śledczy (k. 115, k. 116A) oraz wynikające z prawomocnych orzeczeń sądowych (k. 20, k. 99, k. 129, k. 130), Sąd na poczet nowej kary łącznej zaliczył więc P. B. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności:

- w sprawie VIII K 252/05 od 23. września 2006. roku do 13. kwietnia 2007. roku, od 13. maja do 14. czerwca 2007. roku, od 9. lipca 2007. roku do 31. stycznia 2009. roku oraz od 28. września do 28. października 2010. roku;
- w sprawie III K 267/00 w dniu 24. sierpnia 1999. roku, od 5. grudnia 2000. roku do 10. kwietnia 2001. roku oraz od 2. listopada 2004. roku do 28. czerwca 2005. roku.

Sąd wskazał też dzień 7. listopada 2010. roku jako datę, od której należy liczyć początek odbywania kary łącznej.

Podstawą tego rozstrzygnięcia, zawartego w punkcie III wyroku, był art. 577 kpk.

\* \* \*

Na analogicznych do wyżej opisanych zasadach, Sąd połączył grzywny wymierzone P. B. tymi samymi dwoma wyrokami.

Za przestępstwo przypisane wyrokiem III K 267/00 wymierzono P. B. grzywnę w wysokości sześćdziesięciu stawek dziennych po 10 zł, a za przestępstwo i ciąg przestępstw przypisane wyrokiem VIII K 252/05 dwie grzywny w rozmiarach po sto pięćdziesiąt stawek dziennych po 50 zł. Zgodnie zaś z zasadami wyrażonymi w cytowanym już art.

86 § 1 kk, Sąd także karę łączną grzywny wymierza w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy. W niniejszym przypadku oznaczało to formalnie możliwość orzeczenia grzywny łącznej w wysokości od stu pięćdziesięciu do trzystu sześćdziesięciu stawek dziennych, a przy uwzględnieniu rozmiarów kary łącznej grzywny orzeczonej wyrokiem VIII K 252/05 (formalnie tracącej moc z chwilą wydania niniejszego wyroku łącznego) – do trzystu dziesięciu stawek dziennych. Zgodnie z treścią art. 86 § 2 kk, wymierzając karę łączną grzywny sąd określa na nowo wysokość stawki dziennej, kierując się wskazaniem określonymi w art. 33 § 3 kk, przy czym wysokość stawki dziennej nie może przekraczać najwyższej ustalonej poprzednio (czyli w niniejszej sprawie 50 zł).

Kierując się identycznymi względami, co przy kształtowaniu kary łącznej pozbawienia wolności – to jest mając na uwadze dokładnie te same przesłanki o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, które wyżej zostały już przedstawione – Sąd wymierzył P. B. karę łączną grzywny w wysokości trzystu dziesięciu stawek dziennych. Sąd natomiast złagodził znacznie faktyczne następstwa skazania poprzez przyjęcie wobec tej kary minimalnej 10-złotowej stawki dziennej. Sąd miał w tym aspekcie na względzie aktualną sytuację P. B. – w szczególności pozostawanie od dłuższego czasu w warunkach izolacji oraz perspektywę jeszcze dość długiego pobytu w tych warunkach (także w kontekście rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszym procesie), co wiąże się ze znacznym ograniczeniem możliwości zarobkowania. Nic nie wskazuje na to, by skazany posiadał na wolności jakikolwiek majątek większej wartości, a z informacji nadesłanej przez areszt śledczy wynika, że na jego koncie penitencjarnym nie ma żadnych środków pieniężnych, a skazany nie jest odpłatnie zatrudniony w areszcie z przyczyn odeń niezależnych. To wszystko przemawiało za celowością obniżenia faktycznych rozmiarów sankcji finansowej, mającej stricte represyjny charakter.

\* \* \*

Nie kwalifikowały się do objęcia wyrokiem łącznym dwa pozostałe skazania P. B., wskazane we wniosku obrońcy – i to bynajmniej nie z powodu niecelowości objęcia tych skazań takim wyrokiem łącznym z uwagi na orzeczenie rzeczonymi wyrokami skazującymi karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak argumentował prokurator. W kontekście tego ostatniego poglądu jedynie na marginesie wystarczy wskazać, że dający podstawę do stosowania kary łącznej realny zbieg przestępstw (w rozumieniu art. 85 kk) jest kategorią obiektywną, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca popełnia dwa lub więcej czynów zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z nich. W razie ustalenia faktu popełnienia przez daną osobę przestępstwa popełnionych w realnym zbiegu, nie ma więc miejsca na jakiegokolwiek wyboru czy oceny ze strony sądu, czy celowym lub niecelowym jest wydanie wyroku łącznego<sup>6</sup>. W przypadku stwierdzenia, że nie dwa a cztery przestępstwa P. B. pozostawały w realnym zbiegu, Sąd nie mógłby więc wydać wyroku łącznego dotyczącego tylko część z nich<sup>7</sup>.

Sąd rzeczywiście nie objął wyrokiem łącznym dwóch wskazanych przez prokuratora skazań P. B., ale z całkiem innej przyczyny – mianowicie z uwagi na zatarcie tych skazań. Z nadesłanej dokumentacji wynika, że wyrokiem Sądu Rejonowego dla W., sygn. VIII K 619/01, P. B. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat próby. Wyrok ten uprawomocnił się 26. października 2001. roku, a z umieszczonej na nim przez Sąd Rejonowy adnotacji wynika, że nie zarządzono wykonania warunkowo zawieszony kary. Oznacza to, że – zgodnie z art. 76 § 1 kk – skazanie uległo zatarciu z mocy prawa z upływem sześciu miesięcy od zakończenia okresu próby, czyli zapewne w kwietniu 2005. roku.

Analogicznie było w przypadku wyroku Sądu Rejonowego dla W., sygn. III K 1699/99, którym P. B. również został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres trzech lat próby. Wyrok ten uprawomocnił się 18. października 2001. roku, a z nadesłanego przez Sąd Rejonowy odpisu postanowienia (k. 133) wynika, że nie zarządzono wykonania również orzeczonej tym wyrokiem kary. Zgodnie ze wspomnianym art. 76 § 1 kk również to skazanie uległo więc zatarciu z mocy prawa z upływem sześciu miesięcy od zakończenia okresu próby, czyli zapewne także w kwietniu 2005. roku.



Skazanie zatarte uważa się de iure za niebyłe (art. 106 kk), Sąd nie mógł więc objąć wyrokiem łącznym żadnej z kar wymierzonych tymi dwoma wyrokami, skoro obecnie traktować je należało za nieistniejące<sup>8</sup>. Dlatego Sąd w punkcie IV wyroku umorzył postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego w odniesieniu do tych dwóch skazań.

\* \* \*

W tym samym punkcie Sąd, na podstawie art. 572 kpk, umorzył także postępowanie w zakresie wydania wyroku łącznego obejmującego wyroki wskazane w punktach 2), 4) i 5) wyliczenia zawartego na wstępie niniejszego uzasadnienia.

Judykatem wskazanym w punkcie 2) – to jest wyrokiem Sądu Rejonowego dla W. z 22. września 2003. roku, sygn. V K 941/03 – P. B. został skazany za przestępstwo popełnione 4. listopada 2002. roku, a więc po wydaniu pierwszego chronologicznie wyroku skazującego przez Sąd Rejonowy dla W. (wyrok nr 1). Kara wymierzona wyrokiem nr 2) nie łączyła się więc z karami wymierzonymi wyrokami nr 1) i 3) z uwagi na niespełnienie przesłanki materialnej z art. 85 kk.

Na tej samej zasadzie nie podlegały łączeniu z karami wymierzonymi wyrokami nr 1) i 3) – jak też z karą wymierzoną wyrokiem nr 2) – kary wymierzone P. B. wyrokami Sądu Rejonowego dla W. sygn. III K 2706/06 (wyrok nr 4), oraz Sądu Rejonowego dla W., sygn. III K 114/11 (wyrok nr 5), albowiem tymi dwoma ostatnimi wyrokami został on skazany za przestępstwa popełnione już po wydaniu wyroku nr 2), to jest po 22. września 2003. roku.

\* \* \*

Rozważyć natomiast należało, czy nie pozostawały w realnym zbiegu przestępstwa, za które P. B. został skazany właśnie tymi dwoma chronologicznie ostatnimi wyrokami. Wyrok Sądu Rejonowego dla W. zapadł 22. kwietnia 2009. roku i wymierzono nim karę za przestępstwo popełnione oczywiście przed datą jego wydania, to jest 4. listopada 2002. roku. Wyrok Sądu Rejonowego dla W. był późniejszy (zapadł 15. czerwca 2011. roku), więc to wyrok nr 4) stanowił „pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny” w rozumieniu art. 85 kk, którego data wydania stanowiła punkt wyjścia dla rozważań odnośnie pozostawania bądź niepozostawania w realnym zbiegu przestępstw, za które skazano P. B. tymi dwoma wyrokami.

Dokonanie ustaleń w tej mierze nie było jednak łatwe, a to z uwagi na bardzo nieprecyzyjnie wskazaną w wyroku III K 114/11 datę popełnienia przypisanego nim przestępstwa. Sąd Rejonowy dla W. ustalił bowiem jedynie, że przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 270 § 3 kk popełnione zostało przez P. B. „nie wcześniej jak w styczniu 2009 r. i nie później jak do dnia 28.09.2010 r.”. Wyrok Sądu Rejonowego dla W. zapadł – jak wyżej wskazano – 22. kwietnia 2009. roku, a więc przy tak określonych granicach czynu nie dało się na podstawie samej treści wyroku III K 114/11 ustalić, czy opisane w nim przestępstwo zostało popełnione przed wydaniem wyroku III K 2706/06, czy już po jego wydaniu.

Dlatego Sąd dla potrzeb niniejszego rozstrzygnięcia musiał samodzielnie dokonać gruntownej analizy materiału zgromadzonego w aktach sprawy III K 114/11 celem precyzyjniejszego dokonania ustaleń w tym zakresie pod kątem oceny spełnienia przesłanek z art. 85 kk. Za punkt wyjścia Sąd oczywiście przyjął opis czynu przypisanego P. B. rzeszonym wyrokiem. Otóż zgodnie z jego literalną treścią, został on skazany za to, że „pomógł nieustalonej osobie w podrobieniu w celu użycia za autentyczny dowodu osobistego nr (...) wystawionego na nazwisko B. B. poprzez dostarczenie swojego zdjęcia, a następnie czynił przygotowania do użycia ww. dokumentu jako autentycznym, posiadając go przy sobie na wypadek kontroli policyjnej”.

Po dokonaniu analizy dowodów zebranych w rzeszonym postępowaniu, Sąd Okręgowy stwierdził, że na ich podstawie nie dało się precyzyjniej niż w wyroku III K 114/11 ustalić, kiedy doszło do udzielenia przez oskarżonego pomocy w sfalszowaniu dowodu osobistego wystawionego na nazwisko B. B. poprzez przekazanie swojego zdjęcia nieustalonej osobie, która wykorzystwała je do wytworzenia fałszywego dowodu tożsamości. Sam P. B. najpierw w śledztwie przyznał się do samodzielnego podrobienia tego dokumentu – taki bowiem zarzut początkowo mu postawiono, nie precyzując w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów daty fałszerstwa (w zarzucie wskazano jedynie, że nastąpiło to „w

nieustalonym czasie, nie później niż 28.09.2010 r.” – vide k. 78 akt III K 114/11), po czym odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień w tym zakresie (k. 83 akt III K 114/11). Potem w śledztwie – po zmianie zarzutu na pomoc do podrobienia dokumentu i przygotowania do jego użycia nadal w nieustalonym czasie przed 28. września 2010. roku (k. 148 akt III K 114/11) – P. B. już nie przyznał się do zarzucanego czynu, nadal odmawiając składania wyjaśnień (k. 150 akt III K 114/11. Przed Sądem złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 387 kpk, a także przyznał się do zarzucanego mu ostatecznie czynu, potwierdzając zarazem wcześniejsze przyznanie [do innego zarzutu] i zakwestionował nieprzyznanie [do zarzutu identycznego]. Złożył wyjaśnienia, w których stwierdził jedynie: „ Nie znam osoby której dostarczyłem zdjęcia, która dokonała sfalszowania dowodu. Nie pamiętam kiedy to było. Było to na pewno w 2009 roku. Na pewno z pół roku przed zatrzymaniem. W styczniu 2009 opuściłem areszt, więc nie mogło to być wcześniej niż opuszczenie aresztu” (k. 286 akt III K 114/11).

W niniejszym postępowaniu skazany odmówił składania wyjaśnień, potwierdzając jedynie powyższe wyjaśnienia złożone w sprawie III K 114/11. Z akt sprawy III K 114/11 wynika, że żadnych innych dowodów na okoliczność daty podrobienia dowodu osobistego nie zgromadzono, a więc tym bardziej na okoliczność udzielenia przez skazanego pomocy do takiego fałszerstwa. Wiadomo jedynie, że musiało to nastąpić nie później niż 28. września 2010. roku, kiedy skazany został zatrzymany przez Policję z już sfalszowanym dowodem.

Ta ostatnia okoliczność była natomiast wielce istotna z uwagi na wyżej wspomniany fakt, że w postępowaniu III K 114/11 P. B. został skazany także za to, że oprócz pomocnictwa do fałszerstwa także „następnie czynił przygotowania do użycia ww. dokumentu jako autentycznym, posiadając go przy sobie na wypadek kontroli policyjnej”<sup>9</sup>. Z akt sprawy III K 114/11 wynika zaś jasno, że jedyną potwierdzoną sytuacją, w której skazany niewątpliwie posiadał przy sobie rzeczony dokument z możliwością ewentualnego wykorzystania go w trakcie kontroli policyjnej, był dzień zatrzymania P. B. przez Policję 28. września 2010. roku (protokół zatrzymania: k. 7 akt III K 114/11), po którym przeprowadzono rewizję osobistą zatrzymanego i ujawniono rzeczony dowód przygotowany do ewentualnego wykorzystania podczas legitymowania (protokół przeszukania: k. 10 akt III K 114/11; zabezpieczony fałszywy dowód osobisty: k. 142 akt III K 114/11).

Reasumując powyższe: uznać należało, że nie dało się ustalić, kiedy skazany pomógł do fałszerstwa, bo jego wyjaśnienia w tej mierze były nieprecyzyjne, a do tego niespójne (skoro – jak twierdził – na pewno miało to nastąpić w 2009. roku, to z pewnością nie pół roku przed zatrzymaniem – jak również wyjaśniał – które niewątpliwie nastąpiło 28. września 2010. roku). Skoro jednak omawianym tu wyrokiem skazującym przypisano P. B., że czynił przygotowania do użycia tego dokumentu poprzez posiadanie go przy sobie na wypadek kontroli policyjnej, a jedyną w tym zakresie konkretnie ustaloną okolicznością faktyczną było posiadanie sfalszowanego dokumentu w czasie zatrzymania 28. września 2010. roku, to oczywiście należało przyjąć, że przynajmniej w tym zakresie czyn, za który P. B. został skazany wyrokiem III K 114/11, popełniony został już po dacie wydania wyroku III K 2706/06, to jest po 22. kwietnia 2009. roku.

Wykluczało to możliwość uznania, że czyny, za które P. B. został skazany wyrokami III K 114/11 i III K 2706/06, pozostawały w realnym zbiegu w rozumieniu art. 85 kk. To zaś uniemożliwiało objęcie kar wymierzonych za te czyny wyrokiem łącznym. Dlatego Sąd – jak wyżej wskazano – także w tym zakresie umorzył postępowanie na podstawie art. 572 kpk.

\* \* \*

Z tych samych, czysto humanitarnych względów, dla których Sąd wymierzając P. B. karę łączną grzywny określił minimalną możliwą stawkę dzienną tej kary, Sąd zwolnił także skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów procesu o wydanie niniejszego wyroku łącznego. Podstawą tego rozstrzygnięcia, zawartego w punkcie V wyroku, był art. 624 § 1 kpk.

1 Vide np. wyrok Sądu Najwyższego z 31. sierpnia 1971. roku, V KRN 322/71 (opubl. OSNPG nr 1/1972 poz. 5) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 4. listopada 2003. roku, sygn. V KK 233/03 (opubl. OSNKW nr 1/2004 poz. 6).

2 Ustawa z 5. listopada 2009. roku o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 206 poz. 1589 ze zm.).

3 Vide w tej mierze np. wyrok Sądu Najwyższego z 2. sierpnia 2011. roku, sygn. IV KK 186/11 (LEX nr 897770).

4 Vide np. uchwała Sądu Najwyższego z 25. lutego 2005. roku, sygn. I KZP 36/04 (opubl. OSNKW nr 2 z 2005. roku, poz. 13).

5 Vide w tej mierze także np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 4. października 2004. roku, sygn. akt II AKa 175/00 (opubl. KZS nr 10/2000 poz. 31): „Orzeczenie kary łącznej nie musi przynosić skazanemu korzyści, to jest oznaczenia kary łącznej w wymiarze niższym od arytmetycznej sumy poszczególnych kar. Wymiar kary łącznej zależy od stopnia związku przedmiotowego i podmiotowego zbiegających się przestępstw. Może on być łagodzony, gdyby kara tak oznaczona jako kara zasłużona nie była celowa”.

6 Vide np. wyrok Sądu Najwyższego z 6. kwietnia 2006. roku, sygn. IV KK 5/06 (opubl. OSNwSK nr 1/2006 poz. 767).

7 Vide wyrok Sądu Najwyższego z 11. lipca 2008. roku, sygn. III KK 82/08 (LEX nr 424889).

8 Vide np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 14. kwietnia 2010. roku, sygn. II AKa 63/10 (LEX nr 593388).

9 Gramatyka i pisownia przytoczona dosłownie za treścią wyroku skazującego.